Ner 69. ROK 1839. SOBOTA 23 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie.
Jutro Gabryela Archan.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Zbisław.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27'' 1''', 605	+ 0°, 3	1''', 44	Południowy mocny	Pochmurno	
22	2	1, 201	+ 5, 2	2, 04	,, ,,	Chmury	
	10	0, 279	+ 3, 5	1, 91	,, ,,	Pochmurno	

Ogłaszając prenumeratę na następny kwartał, Redakcya Gazety Krakowskiéj *uprasza Szanownych Abonentów o wczesne zapisywanie się; gdyż późniéj zgłaszający się nie będą mogli odebrać pierwszych numerów Gazety, albowiem Redakcya taką tylko ilość exemplarzy odbijać postanowiła, jaka po obliczeniu* najdaléj do dnia 6 Kwietnia r. b. *Abonentów, okaże się być potrzebną.— Prenumerata kwartalna Złp.* 10, *miesięczna Złp.* 4.

Wiadomości krajowe.

— KRAKÓW. —

TOWARZYSTWO DOBROCZYNNOŚCI.

Ma sobie za obowiązek donieść, iż za staraniem przezacnéj prezesowéj dam w tymże Towarzystwie, ułożony został *koncert instrumentalny i wokalny* przez uproszonych lubowników muzyki zacnych dam i kawalerów społeczeństwo Krakowskie składających, który wykonany będzie na korzyść ubogich w poniedziałek 25 marca wieczór. Pochlebia sobie Tow. Dobr. że szanowna Publiczność tak piękne poświęcenie się talentów chwalebnéj sprawie cierpiącéj ludzkości licznem zgromadzeniem uwieńczyć raczy. — Miejsce, godzinę i cenę wnijścia zwykłe afisze ogłoszą.

Kraków 22 marca 1839.

Fr. Salezy *Gawroński*
Prezyd. w T. D.

Wczoraj około południa, — okropny wypadek przeraził wszystkich mieszkańców ulicy Grodzkiéj. Trzéj młodzi uczniowie chirurgii skutkiem zapewne przepalenia pieca w swojéj stancyi na noc poprzednią, znaleziony zostali bez życia. Jeden z nich tylko, czynił z początku nadzieję że będzie mógł być uratowanym; — lecz i ten mimo całe wysilenie sztuki lekarskiéj, dziś o 3 z rana wyzionął ducha, passując się 16 godzin ze śmiercią! —

W krótce otwartą tu zostanie Szkoła kucharstwa dla płci żeńskiéj. Będzie to Instytut prywatny, którego założycielem z upoważnienia Rządu krajowego jest właściciel restauracyi letniéj pod Wandą; na Wesołéj. Ani wątpić że szkoła ta przyzwoicie a nawet i gustownie z ogródkiem do użycia wypoczynku urządzona, nie tylko dla panienek, lecz i dla młodych gospodyń, pożądanem będzie zjawiskiem. Plan tego instytutu; ma być ogłoszony drukiem, za kilka dni. —

Przedwczoraj w teatrze *Rozmajtości* dane było dwie komedye. Estella i Mąż Wdowy. — Publiczność aż do natłoku zebrana,

rzęsistemi oklaskami i w końcu wywołaniem zaszczyciła grę nowéj aktorki Pani Ładnowskiéj w pierwszéj sztuczce, w drugiéj zaś wszystkich. — Pan Ładnowski stał się teraz ulubieńcem Publiczności w komedyach

Jutro ostatni raz przed świętami dana będzie bardzo zajmująca melodrama w trzech porach, pod nazwą: Człowiek Trzech Wieków czyli: *Tak było roku* 1733 — *Tak jest w roku* 1833. *Tak będzie (może i niebędzie).* — Rzecz zastósowana do miejscowości, zawiera bardzo zabawne obrazy. - -

Wiadomości zagraniczne.

Wiadomości z Poczty wczorajszéj.

— *Paryż* 14 *Marca.* —

Wczoraj w południe o god. 12. P. Guizot był przyjęty u króla i bawił blisko dwie godziny u JKMości, następnie przyjął go u siebie xiążę Orleans. O godzinie 3 przybył do Tuilleriów Pan Thiers i zabawił godzinę, wieczorem zaś znajdował się tamże marszałek Sóult.

Na dzisiejszéj giełdzie rozeszła się wiadomość, że pod prezydencyą marszałka Soult, z wyłączeniem P. Thiers, nowy gabinet składać się będzie z doktrynerów.

Najnowsze doniesienia od granic hiszpańskich zawierają między innemi następujące wiadomości: Jenerał karlistowski Balmaseda z nową dywizyą jazdy i piechoty poszedł pod Brupela rzekę Ebro dla połączenia się z Kabrerą. Podług zaś listów z Saragossy pod d. 6 marca, jenerał Kabrera w Huesa, a jenerał krystynistowski Ayerbe w pobliżu tegoż miejsca zajął stanowisko. Obadwa te korpusy uważają się nawzajem.

Don Carlos znajdował się dnia 7 marca w Tułozie. Jenerałowie Casa Eguia, Gomez, Elio, Zariategui, Vargas i pułkownik Madras o Pont, weszli do czynnéj służby na powrót.

Wiadomości z poprzednich poczt.

— *Paryż* 6 *Marca.* —

Hrabia Montalivet uda się za parę dni na wieś i przepędzi tamże kilka miesięcy.

Budynek, w którym się znajdowała diorama pana Daguerre zupełnie został zniszczony pożarem, ale na szczęście budynek i dzieła sztuki, które się w nim znajdowały ubezpieczone były w towarzystwie ogniowém. Pomimo, że ogień wybuchnął w dzień, niektóre pobliskie domy nie mogły być ocalonemi od ognia.

— *Londyn* 2 *Marca.* —

Courier zawiera następujący artykuł: »Podług listu z Konstantynopolu, z dnia 9 lutego, biegała tam wieść, że sułtan ma zamiar zakończyć orężem sprawę egipską, i że Hafisz pasza otrzymał rozkaz rozpocząć wyprawę i wysłać wojska do Syryi. Posłowie obcych mocarstw które wprost udział mieć mogą w sprawie wschodniéj, żądali natychmiast od Porty objaśnień w tym względzie. Otrzymali ustną odpowiedź, że porta obecnie nie myśli wcale zaczepić Ibrahima paszę, i że militarne poruszenia miały miejsce tylko z powodu groźnéj postawy armii egipskiéj. Tę odpowiedź nie uważano za rzetelną, ponieważ pewno widomém było, iż Hafisz pasza otrzymał rozkaz zaczęcia kroków nieprzyjacielskich. W liście tym mówią także, że gdyby przyszło do wojny, ta byłaby bardziej spowodowaną przez Turków jak przez Ibrahima. Mniemano, że Mehmed Ali każe wojsku swemu naprzód postępować, i ogłosi się niezawisłym. Treść tego listu, który otrzymaliśmy z dobrego źródła, jeśli jest uzasadnioną; łatwo wytłómaczyćby mogła wzmocnienie eskadr angielskiéj i francuzkiéj w Lewancie.»

Najświeższe wiadomości z New-York sięgają do 8 z. m. Z Stanów zjednoczonych nie zawierają nic ważnego; z Kanady donoszą tylko o działaniach sądowych. Z Mexyku miano w New York wiadomość, że admirał Baudin żądał od Santany, aby mu dostawiono żywności za zapłatę, co jednak odmówiono mu. Rząd mexykański odmowną tę odpowiedź potwierdził stanowczo, na mocy dawnego postanowienia z dnia 21go grudnia z. roku.

— *Dnia* 8 *Marca.* —

Królowa przyjmowała onegdaj znakomite osoby w pałacu St. James, przyczém przedstawionemi zostali JK. Mci: hrabia Alexy Strogonoff attaché poselstwa rossyjskiego, xiążę Regina, sprawujący interessa Sycylii, nowy lord namiestnik Irlandyi vicehrabia Ebrington, nowy jeneralny audytor armii Sir George Grey, nowy podsekretarz stanu w ministerstwie osad, p. Labouchere nowy lord admiralicyi Sir John Puchett i przybyły z powrotem z Persyi poseł nasz przy tamtejszym dworze p. Macneill.

Morning Chronicle utrzymuje; iż J. C. W. W. K. następca tronu rossyjskiego, w kon-

cu przyszłego miesiąca przybyć ma do Londynu; Ashburnham-House; mieszkanie posła rossyjskiego przygotowane jest na Jego przyjęcie.

Piszą z Kanady, że nowa banda marudeków, złożona z kilkuset ludzi, organizuje się na granicy wyższéj Kanady, aby wkroczyć wewnątrz. Dr. Theller który miał udział w ostatniém wkroczeniu do Kanady i umknął z zamku w Quebek podał petycyę do senatu w Washington, w której uskarża się na to, że on chociaż naturalizowany w Stanach Zjednoczonych, doznaje takiego obejścia w Kanadzie, jakby był Anglikiem. Ta odezwa jednakże, przeciw władzom angielskim w Kanadzie, nie została dobrze przyjętą i jeden z senatorów, pan Elag oświadczył, że gdy sędziowie kanadyjscy obchodzą się z doktorem Thaller jako z poddanym angielskim, to niesłusznie czynią, ale jeźli wydadzą nań wyrok jako na obywatela amerykańskiego, to bardzo prawnie postąpią.

— *Od granic hiszpańskich* 5 *Marca.* —

Przybyli do Bajonny wygnańcy karlistowscy chcą jak słychać wydać protestacye, oświadczając, iż Don Carlos nie może być uważanym za wolnego, i że dla tego wypada mianować rządzącą juntę pod prezydencyją Cabrery dla kierowania spraw przez czas trwania uwięzienia Don Carlosa.

Wygnania nie ustają jeszcze, i wymieniają między wygnanemi za nowym rozkazem Marota, między innemi Don Fernandes de Villano z żoną. Don Jose Alvarez Frias, Don Teodoro Gelo, doktora przybocznego Don Carlosa, brygadyera Basilio Garcia, znanego z licznych wypraw w Kastylii a mianowicie z wyprawy na Manchę; w zeszłym roku; dalej Penieda, Antonio Neira Don Sebastian de Herrera. Don Jose Lasake xiędza Ayeguy, Don Jose Cudenas i Don Roque Hernandes.

Maroto zniósł rozkaz wzbraniający pod karą śmierci związków z Bilbao, i mniemają, że podobnież względem wielu innych miast postąpi.

Rozmaitości.

PERFUMA POEZYJNA.

Perfuma przy toalecie tak kobiet jak i mężczyzn modnego świata, gra ważną rolę. Pachnidło to ma wielkie podobieństwo z czytaniem książek dla rozrywki. Tylko delikatny, spirytusowy wyziew perfumy, podobnie jak woń poezyi wschodniéj, działa ożywiającym sposobem na fantazyję. Chemik Great w Londynie wynalazł perfumę, którą pod nazwiskiem zdrój hipokreny, w pięknych flakonikach przedaje. Skutki téj pachnącéj wody, są w saméj rzeczy czarodziejskie. Skoro wonne duchy wymkną się z kryształowego więzienia, i ulotnemi skrzydły po pokoju się rozprzestrzenią, w tedy duch każdego obecnego zaczyna się zwolna w poezyjne unosić marzenia. Nikną mgły posępnego humoru, a świat okazuje się w różaném świetle. W téj chwili uniesienia, nad ziémską potęgą wzruszone, budzą się twórcze duchy, nawet iskry imaginacyi wzmagają się, w wielki płomień, do tego stopnia, iż kto w zakresie poezyi jest miernym, za pomocą téj woni może się wznieść aż do szczytu Szyllera. A zatem bieżcie tam piękne duchy pod chorągiew Apolina wpisane; chemik Great za kilka złotych otworzy wam źródło hipokreny.

— Rybak z Welery złowił niedawno w sieciach jednę z owych sławnych ryb zwanych syrenami. Głowę i pierś istota ta ma istotnie podobną do człowieka, a kiedy w połowie długości zostaje w wodzie, w tedy zupełnie wygląda jak kobieta. Odesłano tę rybę do gabinetu zoologicznego w Paryżu.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 22 *do dnia* 23 *Marca.*

Weinhold Julian, Stamiński Władysław, Steffens Ferdynand, Kohn Herman, z Polski; — Kalnassy Ferdynand, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Brems Jan, do Galicyi.

Doniesienia prywatne.

Siostry rodzone ś. p. Andrzeja S. P. R. hrabiego Wielopolskiego, dnia 27 stycznia 1835 roku zmarłego, Elżbieta hrabina Wielopolska, Wincentego hrabiego Wielopolskiego małżonka, i Justyna hrabina Węgierska wdowa, zawiadamiają wszystkich komu o tem wiedzieć należy, iż wspólnie z współsukcesorami; to jest: Alexandrem margrabim Wielopolskim, Hortensyą z hrabich Wielopolskich Oraczewską, Bolesławem hr. Wielopolskim, i Fryderyką hr. Wielopolską, na dniu 6 lipca 1836 roku, kontraktem tu w Krakowie przed notaryuszem publicznym zawartym, pozostałość po ś. p. Andrzeju hr.

Wielopolskim, Adamowi hrabi Wielopolskiemu przedały; że tenże ś. p. Adam hr. Wielopolski, przyjął tym kontraktem na siebie obowiązek, zaspokojenia wszelkiéj należytości, z jakiegokolwiek bądź źródła i czasu, wypływający, lecz massę ś. p. Andrzeja hr. Wielopolskiego ciążącéj, bez żadnego wyłączenia. Wskutku zawartego wspomnionego kontraktu, ś. p. Adam hrabia Wielopolski, uznanym został przez rząd Cesarsko Austryacki, właścicielem pozostałych dóbr po ś. p. Andrzeju hr. Wielopolskim składających się z kluczów Wieprza z przyległościami, Stary Zywiec z przyległościami, Lipowa z przyległościami, Węgierska górka z przyległościami i Uysoły w cyrkule Wadowskim położonych, a nakoniec w miesiącu listopadzie 1838 roku, też dobra J. C. K. M. arcy Xięciu Karolowi przedał. Dnia 8 stycznia 1839 roku zszedł z świata tego Adam hrabia Wielopolski, lecz przed śmiercią swoją postanowił Kazimierza hrabię Potulickiego, szwagra swego, administratorem majątku pozostałego. Pertraktacya massy ś. p. Adama hr, Wielopolskiego, w którą podług powyższego massa świętéj pamięci Andrzeja hrabiego Wielopolskiego, wpłynęła, odbywa się w Krakowie: Notaryusz W. Wojciech Olearski, przy ulicy S. Anny w kamienicy pod L. 310 kancelaryą swoją utrzymujący, delegowanym został, rezolucyą Trybunału I Instancyi W. M. Krakowa i Jego Okręgu, do spisania Inwentarza téjże massy, co W. Adam Krzyżanowski, pełnomocnik massy, i sukcessorów ś. p. Adama hrabi Wielopolskiego, w Gazecie Krakowskiéj, pod dniem 28 lutego bieżącego roku ogłosił, dodając, ażeby się w przeciągu dwóch miesięcy, wszyscy wierzyciele z prawami, i dowodami swemi, do wielmożnego Olearskiego zgłaszali. Zechcą więc wszyscy wierzyciele ś. p. Andrzeja hr. Wielopolskiego, tamże się udawać. Można się także z swoich pretensyj legitymować, w Zywcu u Justycyaryusza J. C. K. M. arcy Xięcia Karola, komu tam dogodniéj. W Krakowie 20 marca 1839. Elżbieta hr. Wielopolska, Justyna hr. Węgierska, siostry ś. p. Andrzeja hr. Wielopolskiego szambelana aktualnego J. C. M. Cesarza Austryackiego.

W dniu 26 marca 1839 r. o godzinie 9 z rana w gmachu Sukiennice zwanym sprzedane zostaną przez publiczną licytacyą w drodze exekucyi sądowéj prawnie zajęte ruchomości, jako to: stolarszczyzna rozmaita, i różne sprzęty domowe; zaś o godzinie 3 z południa w tymże samym dniu odbędzie się publiczna licytacya na wydzierżawienie dochodów z domu N. 140 przy ulicy Pędzichów położonego. Warunki takowéj rocznéj dzierżawy z dnia 1 kwietnia r. b. rozpoczynać się mającéj na gruncie przed licytacyą odczytane zostaną, o czém chęć licytowania mających zawiadomiam.

Kraków dnia 16 marca 1839 r.

Ignacy *Piekarski* Kom. Sąd.

Dnia 26 marca b. r. w wtorek o godzinie 10 rannéj w gmachu Sukiennicach w drodze exekucyi sądowéj sprzedane zostaną ruchomości, jako to: krzesła, kanapy, stoliki, kredensa, zwierciadła, porcellana, szkło, i inne za gotową zaraz zapłatę w monecie srebrnéj courant.

Kraków d. 18 marca 1839.

Skorczyński Kom. Sąd.

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: wóz okuty, zegar stołowy, szkło, i rózna stolarszczyzna w d. 26 marca r. b. to jest we wtorek o godzinie 10 rannéj w gmachu Sukiennicach przez publiczną licytacyą sprzedanemi będą. Chęć kupna mający zechcą się zejść na czas i miejsce oznaczone.

Kraków dnia 21 marca 1839 r.

Karol *Koisiewicz* Kom. Sąd.

Nasiona Koniczyny białéj, koniczyny czerwonéj, szporku, wyki szaréj angielskiéj, soczewiczy małéj pastewnéj, gorczycy białéj, bobu angielskiego, kartofli Rochana i wszelkich innych nasion rolniczych, dostać można w Węgrzynowicach, obstalunki mogą być przyjęte w każdy poniedziałek i wtorek, między godziną 2 a 3ą popołudniu przy ulicy Grodzikéj pod $8^4/_5$ w domu zwanym Podelwie na drugim piętrze od tyłu.

(3r.)

Pewien obywatel życzy sobie z wolnéj ręki na swoją własność nabyć realność ziemską w Okręgu W. M. Krakowa, Królestwie Polskiem lub Galicyi w wartości około 60, lub 70,000 złp. w odległości od Krakowa naprzykład mil dwóch lub trzech.

Do dzisiejszego Numeru dołącza się Statut Towarzystwa wstrzemięźliwości.